

CZY MIASTO TO BEZPIECZNE MIEJSCE DLA DZIKICH ZWIERZĄT?

Dzkie zwierzęta towarzyszą człowiekowi od wieków, osiedlając się w jego sąsiedztwie.

Nie wyobrażamy sobie parku bez hasających wśród drzew wiewiórek, stawu bez majestatycznych łabędzi, czy Rynku Krakowskiego bez gołębi. Można by tak wyliczać bez końca. Ale z czym się ta bliskość łączy? Co miasto oferuje dzikim zwierzętom? Jakie niebezpieczeństwa czyhają na nie w mieście? Kiedy zwierzęta potrzebują naszej pomocy?

Na te i wiele innych

problemów spróbowaliśmy znaleźć odpowiedź przedszkolaki z Samorządowego Przedszkola nr 11 im. Misia Uszatka w Krakowie pod fachowym okiem pani z Fundacji Dzika Klinika. Dzieci obejrzały ciekawą prezentację, gdzie poznały gatunki jakie żyją dziko w miastach. Dowiedziały się, jak się zachować w bliskim kontakcie z takim zwierzęciem, ponadto dowiedziały się jak się zachować gdy znajdziemy zwierzę potrzebujące pomocy.



Przedшкоlaki wykazały się sporą wiedzą na temat zwierząt dziko żyjących, ich sposobem odżywiania, zwyczajami. Chętnie opowiadały o swoich doświadczeniach w kontaktach ze zwierzętami, podczas rozmów wykazały się empatią i zrozumieniem potrzeb tychże zwierząt.

W związku z nadchodzącą zimą zwracamy się z gorącym apelem do wszystkich ludzi o dobrym sercu, aby nie pozostać obojętnym na los naszych „braci mniejszych”: wsypać ziarna do karmnika, zainteresować się, czy w okolicy nie przebywa bezdomny kotek lub też podarować karmę dla schroniska.



Tekst i zdjęcia: Lucyna Kopek